

Jedno życie (tekst utworu)

Chciał ponad wszystko wszystko zmieszać z błotem
Ponad życia młotem panować nad swym losem
Mieszał kretes z sukcesem stres jest jestem zwierzę
Adrenalina niesie to co krew z pewnym wiekiem
Jestem kozakiem zobaczysz stać mnie na bank
Jak tych których potem pozamykali w pace
Na miejscu schadzek by imponować swoim kumplom
ciągnął kreski równo
Szit porwał go jak nocne truchło
Piękno zdechło pękło tętno
Gdy sam wracał na bazę zataczał akrobata trójka
wrogów wypaczyła drania atak
Trafili go na pewno na serio pod żebro opuścili to
miejsce pozostawiając ścierwo
Mógłbyś tak skończyć jak kończy dzisiaj wielu
Ale Ty wyznaczasz drogę którą będziesz szedł do celu

Masz jedno życie powtórki nie będzie
Żryj albo żyj w pierwszym rzędzie
Możesz tak skończyć jak kończy dzisiaj wielu
Ale Ty wyznaczasz drogę którą będziesz szedł do celu
Masz jedno życie powtórki nie będzie
Żryj albo żyj w pierwszym rzędzie
Możesz tak skończyć jak kończy dzisiaj wielu
Ale Ty wyznaczasz drogę którą będziesz szedł do celu

Co za chała dotyk ciała tylko tego chciała
W głowie tylko jedno miała bawić się i czuć smak
młodości
Obraz dorosłości mamy taty był garbaty
Rura z chaty pierwsze wyjarane baty
Wczoraj nastolatka dzisiaj dla kolegów szmatka
Kiedyś ukochana matka dzisiaj tylko stara
Nie obchodzi mnie wiara to nie blew w głowach chlew
Widzę jak w tej lidze małaolatki robią z siebie szmatki
Kiedyś kwiatki dla kobiety dzisiaj pety szminki
I jak niemoralne świnki robią seksualne minki
Bo miara moich dni jest mierzona w liczbie zero
A dziś modne jest być ścierą z wulgarną bajerą

Nagle płac balon wrażeń pęka kolejna nastolatka
przez głupotę stęka
Możesz tak skończyć jak kończy dzisiaj wielu
Ale Ty wyznaczasz drogę, którą będziesz szła do celu

Masz jedno życie powtórki nie będzie
Żryj albo żyj w pierwszym rzędzie
Możesz tak skończyć jak kończy dzisiaj wielu
Ale Ty wyznaczasz drogę którą będziesz szedł do celu
Masz jedno życie powtórki nie będzie
Żryj albo żyj w pierwszym rzędzie
Możesz tak skończyć jak kończy dzisiaj wielu
Ale Ty wyznaczasz drogę którą będziesz szedł do celu

Ludzkie historie dwie tragedie życia
To piękno świata czy gówno do wypicia
Tak wiele do zdobycia jest jeszcze na tym świecie
Z każdym oddechem powietrza się starzejecie
Patent na życie masz we własnym ekwipunku
To on kształtuje obraz twego wizerunku
Możesz tak skończyć, jak kończy dzisiaj wielu
Ale Ty wyznaczasz drogę którą będziesz szedł do celu
Ty możesz być szmalcem odbitym na kalce
Ale Masz jedno życie powtórki nie będzie
Trzymaj te słowa cały czas w pierwszym rzędzie
Pośród głosów tandety i głupoty
Wciąż imponuje niechciany Krzyż Golgoty
Sam zdecydujesz jaką drogą będziesz szedł
Czy obracać w swoim życiu będziesz tylko w chlew

Masz jedno życie powtórki nie będzie
Żryj albo żyj w pierwszym rzędzie
Możesz tak skończyć jak kończy dzisiaj wielu
Ale Ty wyznaczasz drogę którą będziesz szedł do celu
Masz jedno życie powtórki nie będzie
Żryj albo żyj w pierwszym rzędzie
Możesz tak skończyć jak kończy dzisiaj wielu
Ale Ty wyznaczasz drogę którą będziesz szła do celu

Dobromir Makowski
Poison
Żółty